



WYCHOWANKOWIE DOMÓW DZIECKA O AGRESJI I PRZEMOCY

MARIOLA DUDA, BERNADETA MARTYNOWICZ,
JOANNA BĘBEN

Kozuchów

Czy agresja i przemoc występuje wśród wychowanków domów dziecka? Jakiego rodzaju są to reakcje i jaki mają charakter? W jakim przedziale wiekowym nasilają się? Na te i wiele innych pytań próbowaliśmy odpowiedzieć dokonując szczegółowej analizy opinii i wypowiedzi 198 wychowanków pięciu domów dziecka w województwie lubuskim, osób w wieku od 7 do 18 r. ż., tj. uczniów szkoły podstawowej, gimnazjum i szkoły średniej. W grupie tej przeważały dziewczęta (58,5%) i osoby uczęszczające do szkół podstawowych (38%).

Na pytanie, czy doświadczyli przemocy w placówce, w której przebywają, 67% wychowanków odpowiedziało twierdząco. Okazało się, że agresja i przemoc nasilają się wśród chłopców w wieku gimnazjalnym; spośród 93 pytanym aż 71 doświadczyło przemocy w sposób bezpośredni. Zachowań agresywnych doświadcza 69% uczniów szkół podstawowych, zarówno dziewcząt, jak chłopców. Poziom agresji wśród uczniów szkół średnich obniża się, ale nadal dominuje wśród chłopców (55%).

Wychowankowie stykają się na co dzień przede wszystkim z przemocą i agresją słowną (wskazuje ją 52% grupy). Nasila się ona szczególnie u dziewcząt (84%). Chłopcy częściej doświadczają przemocy fizycznej (bicie, kopanie, szturchanie, popychanie).

Wśród gimnazjalistów, a zwłaszcza chłopców w wieku dojrzewania dominuje zastraszanie i wymuszanie czegoś od rówieśników (58%).

Rzadko spotykaną formą przemocy jest niszczenie czyjejs własności. Wychowankowie sporadycznie oskarżają się o rzeczy, których nie zrobili. W 55% przypadków sprawcami przemocy w stosunku do uczniów szkoły podstawowej są wobec dziewcząt - dziewczęta, wobec chłopców - starsi koledzy. Wśród młodzieży gimnazjalnej sprawcami przemocy wobec dziewcząt są zarówno chłopcy, ja dziewczęta, w stosunku zaś do chłopców agresorami są rówieśnicy lub starsi koledzy. W tym wieku zauważalna jest większa agresja względem dziewcząt. U uczniów szkół średnich występuje wzajemna agresja chłopców i dziewcząt.

Gdy proszono o podanie przykładów własnych czynów agresywnych, 62% uczennic szkoły podstawowej wymieniło agresję słowną w stosunku do innych dzieci, a tylko sporadycznie przemoc fizyczną. Natomiast 71 % chłopców w tym wieku przyznało się zarówno do agresji słownej, jak i fizycznej. Uczniowie gimnazjum stosują przede wszystkim przemoc słowną (87% dziewczyn i 72% chłopców), a starsza młodzież - wyzwiska i obelgi (agresja słowna 89%, agresja fizyczna 53%).

Z analizy uzyskanych wypowiedzi wynika, że przemoc, z jaką stykają się wychowankowie (charakter i stopień nasilenia)



jest proporcjonalna do zachowań i czynów, jakie sama stosuje wobec innych osób.

Niezależnie od wieku i od płci 59% wychowanków domów dziecka twierdzi, że denerwują się po kilka razy dziennie; tylko co 10 zdarza się to rzadko. U 45% badanych budzi złość przede wszystkim agresywne zachowanie innych - silniejszych. Co trzeci spośród wypowiadających się wychowanków w niektórych sytuacjach nie potrafi określić, z jakiego powodu się denerwuje (nie potrafi nazwać problemu). Bezradność wobec konkretnej sytuacji wzbudza negatywne emocje u 30% wychowanków; niewielka grupa dzieci (w szczególności chłopcy ze szkoły podstawowej) jest wrażliwa ponadto na lekceważenie własnej osoby. Aby poradzić sobie z własną złością, co 2 wychowanek odreagowuje ją na innych, co 4 kryje ją w sobie. Odpowiedzi różnicuje wiek dzieci, zwłaszcza uczniowie szkoły średniej zmieniają swój sposób reakcji. 57% z nich odreagowuje złość poprzez ćwiczenia i zajęcia wymagające użycia siły.

Ponad połowa wypowiadających się wychowanków reaguje na okazywaną im przemoc broniąc się, czyli "oddając". Co 4 uczeń szkoły podstawowej zgłasza fakt przemocy doznawanej od kolegów swoim wychowawcom w placówce. Tylko niektóre, najmłodsze dziewczynki nie próbują bronić się ("oddawać"). W grupie chłopców uczących się w gimnazjum co 3 prosi o pomoc swoich kolegów w rozwiązywaniu spornych sytuacji.

Dzieci nie przechodzą obojętnie wobec sytuacji spornych, co 2 osoba staje w obronie słabszych i atakowanych. Dostępną reakcją wychowanków na obserwowaną przemoc jest informowanie wychowawców o zaistniałej sytuacji (43%).

Płeć różnicuje sposób rozwiązywania konfliktów. Chłopcy używają siły fizycznej, zaś dziewczęta stosują przemoc psychiczną (obmawianie).

Zdaniem wychowanków domów dziecka na stosowanie przemocy w życiu codziennym największy wpływ ma zachowanie kolegów. Tak twierdzi 54% spośród nich, co 3 zaś uważa, że telewizja odgrywa bardzo ważną rolę w przekazywaniu negatywnych wzorców zachowań. Zebrane wypowiedzi dzieci wskazują jednak na brak powiązania treści filmów wideo i czasopism z okazywaniem agresji i przemocy. Dla nich nie są one nośnikami niewłaściwych reakcji. Jest to prawdopodobnie związane z ograniczonym dostępem wychowanków do tych środków przekazu informacji oraz kontrolą

wypożyczanych filmów przez wychowawców.

Dla nas, wychowawców placówek opiekuńczo-wychowawczych, satysfakcjonujące jest, że dzieci czują się w domach dziecka bezpiecznie i pewnie. Tak twierdzi 89% wypowiadających się wychowanków. Możemy podejrzewać, że wierzą w pomoc i zainteresowanie ze strony pracowników placówki. Wiedzą, że można polegać na opiekunach i ich pomocy w rozwiązywaniu zaistniałych problemów. Jednak co 7 dziecko informuje, że czuje się w domu dziecka osamotnione, zaznaczając, że odczuwa brak najbliższych osób - rodziców, rodzeństwa.

Miejscami, w których najczęściej wychowankowie doświadczają agresji i przemocy są: pokoje sypialne, podwórko i łazienka. Są to pomieszczenia, w których opiekunowie rzadziej przebywają wspólnie z wychowankami. Należy więc zwrócić na ten problem baczniejszą uwagę.

Głównym sposobem rozwiązywania występujących konfliktów jest - wg 58% wypowiadających się wychowanków - rozmowa o zaistniałym problemie i pogodzenie się. Prawdopodobnie na preferowanie takiego sposobu rozwiązywania problemów ma wpływ praca wychowawców z dziećmi i młodzieżą. Nie zmienia to faktu, że występuje „zawziętość” wśród naszych dzieci, trudności w godzeniu się zwaśnionych, ustępowaniu, osiągnięciu kompromisu.

Na podstawie dokonanej analizy wypowiedzi wychowanków nasuwają się pewne wnioski do pracy opiekuńczo - wychowawczej, a mianowicie:

- należy starać się właściwie organizować dzieciom czas wolny (np. gry, zabawy sportowe, wycieczki rowerowe itp.), aby ograniczać sytuacje konfliktowe, rozładowywać napięcia i emocje,

- w przypadku wystąpienia sytuacji konfliktowej dokładnie omawiać problem, rozmawiać na temat jego przyczyn i skutków oraz możliwości rozwiązań,

- uczyć dzieci samooceny, kompromisu oraz odpowiedzialności za swoje postępowanie,

- uczyć na krzywdę wyrządzoną innym, zachęcać do informowania o niej dorosłych, zapewniając przy tym dziecku poczucie bezpieczeństwa, dyskrecji,

